

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Demendecki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Elżbieta Karska

SSN Janusz Niczyporuk

w sprawie z protestu A.C.

przeciwko ważności wyborów do Sejmu RP i Senatu RP zarządzonych na dzień 15 października 2023 r.,

z udziałem Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora Generalnego,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych 19 grudnia 2023 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

[as]

UZASADNIENIE

A. C. (dalej: „Skarżący”) wniósł 23 października 2023 r. (data stempla pocztowego) do Sądu Najwyższego protest przeciwko ważności wyborów do Sejmu RP i Senatu RP zarządzonych na dzień 15 października 2023 r. w związku podejrzeniem dopuszczenia się przestępstwa przeciw wyborom, określonego w art. 248 pkt. 2 Kodeksu karnego tj. użycia podstępu celem nieprawidłowego sporządzenia listy głosujących w wyborach do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej

Polskiej, skutkującego naruszeniem konstytucyjnej zasady równości wyborów. Wnoszący protest wskazał na „masowe, zaplanowane i systematyczne przekierowanie wyborców zapowiadających oddanie głosów w wyborach na określone ugrupowania polityczne z okręgu wyborczego nr [...] do okręgu wyborczego nr [...]”. Skarżący wniósł o stwierdzenie nieważności wyborów.

Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej pismem z 31 października 2023 r. wniósł o pozostawienie protestu bez dalszego biegu.

Prokurator Generalny w swoim stanowisku z 1 grudnia 2023 r. wyraził pogląd, że protest należy pozostawić bez dalszego biegu.

Komisarz Wyborczy w S. pismem z 31 października 2023 r. wskazał, że protest nie jest zasadny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest należało pozostawić bez dalszego biegu.

Zgodnie z art. 241 § 1 w związku z art. 258 k.wyb., protest przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyników wyborów przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Stosownie do art. 82 § 1 k.wyb. protest przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Jednocześnie, w myśl art. 241 § 3 w związku z art. 258 k.wyb., wnoszący protest wyborczy powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Konstrukcyjnym elementem protestu jest zatem takie sformułowanie zarzutów popełnienia konkretnych przestępstw przeciwko wyborom lub naruszeń

Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku wyborów, które poparte są dowodami i wykazują naruszenie własnego, konkretnego, rzeczywistego i aktualnego interesu protestującego.

Sąd Najwyższy stwierdza, że Skarżący nie sformułował w sposób skuteczny zarzutów, nawiązujących do określonych w art. 82 § 1 k.wyb. podstaw jego wniesienia. Przede wszystkim wymaga podkreślenia, że w proteście nie wskazano zarzutów dotyczących naruszenia własnego, konkretnego, rzeczywistego i aktualnego interesu wnoszącego protest. Wręcz przeciwnie, Skarżący ograniczył się do podniesienia ogólnych i niesprecyzowanych – a zatem w istocie abstrakcyjnych zarzutów dotyczących wielokrotnego głosowania w różnych obwodach wyborczych przez tego samego wyborcę na podstawie skopiowanych zaświadczeń o prawie do głosowania. Skarżący nie uczynił zadość obowiązkowi wyrażonemu w art. 241 § 3 w związku z art. 258 k.wyb., polegającemu na konieczności przedstawienia lub wskazania dowodów, na których wnoszący protest opierają swoje zarzuty. W judykaturze Sądu Najwyższego ugruntowane jest przy tym stanowisko, że osoba wnosząca protest wyborczy nie może skutecznie podnosić zarzutów o charakterze abstrakcyjnym, odnoszących się do ogólnie pojętych wydarzeń w całym kraju, o których protestujący jedynie słyszał. Postępowanie w sprawie protestu wyborczego ma na celu zapewnienie wyborcom ochrony prawnej przed przestępstwami i deliktami wyborczymi, które utrudniają lub uniemożliwiają im korzystanie z praw wyborczych w nieskrępowany i efektywny sposób. Przedmiotem zarzutu powinny być więc takie okoliczności (działania lub zaniechania), skutek których tak rozumiany własny, rzeczywisty i aktualny interes prawny protestującego doznał naruszenia. Przyjęty w Kodeksie wyborczym model protestu wyborczego polega na sprawowaniu przez Sąd Najwyższy indywidualno-konkretniej kontroli ważności wyborów, natomiast brak jest podstaw prawnych do prowadzenia przezeń kontroli abstrakcyjnej (postanowienia Sądu Najwyższego: z 18 lipca 2019 r., I NSW 39/19; z 30 października 2019 r., I NSW 117/19; z 26 listopada 2019 r., I NSW 301/19). Z treści protestu nie wynika, aby wskazany wyżej interes prawny Skarżącego został naruszony.

Należy mieć również na uwadze, że wskazany zarzut dotyczący nieprawidłowości przy głosowaniu na podstawie zaświadczeń o prawie do

głosowania nie znajduje uprawdopodobnienia w wyjaśnieniach Państwowej Komisji Wyborczej, z których wynika jednoznacznie, że przed wyborami do Sejmu i do Senatu oraz referendum ogólnokrajowym, zarządzonymi na dzień 15 października 2023 r., wydanych zostało wyborcom 450 551 zaświadczeń o prawie do głosowania. Na ich podstawie zagłosowało: w wyborach do Sejmu 428 109 osób, w wyborach do Senatu 427 984 osoby. Oznacza to, że na podstawie zaświadczeń o prawie do głosowania głosowało mniej wyborców niż było do tego uprawnionych. Ponadto Państwowa Komisja Wyborcza poinformowała, że w okręgu wyborczym nr [...] liczba wyborców głosujących na podstawie zaświadczenia o prawie do głosowania wynosiła 10 706. W okręgu nr [...], z którego według wnoszącego protest wyborcy się przemieszczali, liczba wyborców głosujących na podstawie zaświadczenia o prawie do głosowania wynosiła 63 438. W tej sytuacji zarzut dotyczący wielokrotnego głosowania na podstawie tego samego dokumentu w postaci zaświadczenia o prawie do głosowania należy uznać za gołosłowne. Skarżący nie przedstawił również ani nie wskazał żadnych dowodów na okoliczność ewentualnych fałszerstw zaświadczeń o prawie do głosowania. Dodać jeszcze trzeba, że podnoszona przez Skarżącego okoliczność zachęcania wyborców do oddawania głosów w okręgu nr [...] zamiast w okręgu nr [...], nie może stanowić zarzutu protestu wyborczego, gdyż nie spełnia wymogów z art. 82 § 1 k.wyb.

Należy jednocześnie wyraźnie zaznaczyć, że sam fakt głosowania przez wielu wyborców na podstawie uzyskanych zaświadczeń o prawie do głosowania sam przez się nie świadczy jeszcze ani nie przesądza o jakichkolwiek nieprawidłowościach. Jest to bowiem popularna, wygodna i elastyczna forma głosowania, stosowana od lat, w szczególności przez mobilnych wyborców, których z wyborów na wybory jest coraz więcej.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy uznał, że sformułowane przez Skarżącego zarzuty mają wyłącznie charakter abstrakcyjny i hipotetyczny, a tym samym wniesiony protest jest obarczony brakami formalnymi uniemożliwiającymi nadanie mu biegu, a zarazem niepodlegającym konwalidacji. Skutkuje to koniecznością pozostawienia protestu bez dalszego biegu w myśl art. 243 § 1 w zw. z art. 258 k.wyb.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[ms]

[aɪ]